



Mołojec ma przerwę na papierosa, a więźniowie idą budować komunizm

Łagry pod Skierniewicami



Za godzinę pracy tego podnośnika na filmowym planie Wod-Kan „kasował” – jak wiemy nieoficjalnie – 100 zł

W minionym tygodniu brytyjska telewizja BBC kręciła w Skierniewicach sceny do filmu dokumentalnego „Śmierć Stalina”.

Na poligonie pod miastem wybudowano fragment radzieckiego obozu pracy z lat 50. Tego dnia kręcono również sceny w skierniewickiej parowozowni.

Scenograf **Ewa Skoczowska** wyjaśniła nam, że Skierniewice wybrano właśnie ze względu na starą parowozownię i stojące w niej archaiczne wagony kolejowe, które „zagrały” w filmie, a także ze względu na bliskość poligonu. Sceny przyjazdu więźniów oraz ich przemarsz do łagru grali statyści z Warszawy.

Jak stwierdził **Maciej Wojak**, kierownik planu, serial realizowany jest podobnie jak programy dokumentalne **Bogusława Wołoszańskiego**. BBC wyświetli go w październiku.

TEKST I FOT. BURZ



Statyści mają przerwę



Scenę wymarszu więźniów do pracy powtarzano wielokrotnie